

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego T. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.190 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.104 zł od dnia 1 marca 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1.086 zł od dnia 22 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 30 zł tytułem kosztów postępowania (wyrok k. 40, uzasadnienie k. 41-43).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez:

a) ustalenie, że powód udowodnił dochodzone pozwem roszczenie, tak co do zasady, jak i co do wysokości, w sytuacji gdy nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, a złożone przy pozwie kopie dokumentów zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwanego;

b) niepoczynienie ustaleń w oparciu o zebrane w sprawie dowody, że powód nie udowodnił, iż osoba, która złożyła podpis na polisie (...) była w dacie wykonywania tej czynności umocowana do działania i oświadczeń woli w imieniu powodowej spółki wobec niewykazania tej okoliczności przez powoda;

c) ustalenie, że powód wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia w sytuacji gdy powód przedstawił na tę okoliczność jedynie kopię wezwania z dnia 11 marca 2014 roku i jednocześnie nie przedstawił dowodu nadania oraz doręczenia tego pisma pozwanemu, a pozwany okoliczność tę zakwestionował;

d) ustalenie, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu wobec zakwestionowania tej okoliczności przez pozwanego oraz braku dowodów ze strony powoda.

2. nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy wskutek nierozpoznania merytorycznych zarzutów pozwanego zgłoszonych wobec roszczenia powoda, a to zarzutu nieudowodnienia istnienia i wysokości dochodzonego pozwem roszczenia oraz zarzutów zgłoszonych do protokołu na rozprawie w dniu 6 listopada 2015 roku, a objętych wnioskiem z dnia 7 stycznia 2016 roku o uzupełnienie protokołu tej rozprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych; ewentualnie w przypadku stwierdzenia braku podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Nadto skarżący wniósł o wyznaczenie terminu rozprawy w celu rozpoznania apelacji w trybie art. 505¹⁰ § 2 k.p.c. oraz załączenie do akt sprawy wyroków Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawach XIII GC 236/14 i XIII GC 643/15 oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze wszystkich dokumentów zgromadzonych w dokumentach tych spraw na okoliczność, że w innych sprawach o takim samym stanie faktycznym i prawnym, a w dodatku pomiędzy tymi samymi stronami, co w niniejszej sprawie, zapadły prawomocne wyroki oddalające powództwo na koszt powoda (apelacja k. 50 – 54).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie (odpowiedź na apelację k. 70).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna, jednak z innych powodów niż wskazuje apelujący.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności oddalił zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze wszystkich dokumentów zgromadzonych w aktach spraw zakończonych wyrokami Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawach XIII GC 236/14 i XIII GC 643/15 na okoliczność, że w innych sprawach o takim samym stanie faktycznym i prawnym, a w dodatku pomiędzy tymi samymi stronami, co w niniejszej sprawie, zapadły prawomocne wyroki oddalające powództwo na koszt powoda, jako niedopuszczalny.

Po pierwsze: przypomnieć należy, że strona żądająca przeprowadzenia dowodu z określonych dokumentów z akt innej sprawy winna sprecyzować konkretne karty akt określonego postępowania. W innym bowiem wypadku, strona przeciwna nie miałaby możliwości ustosunkowania się do takiego dowodu. Zatem strona nie czyniąc tego, powołuje środek dowodowy nieznanym polskiemu prawu procesowemu – dowód z akt (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 roku, V CKN 721/00). Po drugie: zakreślona w apelacji teza dowodowa wskazuje, że dokumenty te mają stanowić podstawę ustalenia pewnej praktyki sądowej i zastosowania przez sąd tych samych rozstrzygnięć procesowych w niniejszej sprawie; tymczasem postępowanie dowodowe i przeprowadzane w jego ramach dowody, w tym dowody z dokumentów służą, jako środki dowodowe, jedynie stwierdzeniu określonych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z treści podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących prawidłowości oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy wynika, że skarżący kwestionując poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez uznanie powództwa za zasadne w sytuacji, gdy powód nie wykazał swojego roszczenia, co do zasady i wysokości, gdyż załączone do pozwu dokument mający świadczyć o zawarciu umowy ubezpieczenia OC z pozwanym: polisa umowy ubezpieczenia OC (k. 27) jest kopią niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem, a podpis pod nią złożony ze strony powoda jest nieczytelny, a więc nie da się ustalić czy osoba działająca w imieniu powoda była umocowana do zawarcia umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, jak chce skarżący, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego doszło do skutecznego zakwestionowania przez pozwanego twierdzeń powoda, że do zawarcia umowy polisy OC doszło i w związku z nieodniesieniem się do zarzutu w tym zakresie przez powoda uznać należało, że powód nie wykazał podstawy faktycznej swojego roszczenia.

Powód twierdził, że na rozprawie w dniu 6 listopada 2015 roku podniósł zarzut nieudowodnienia powództwa, tak co do zasady, jak i wysokości. Kwestionował przy tym wartość dowodową dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.) - załączonej do pozwu kopii polisy OC podnosząc, iż nie została ona w żaden sposób uwierzytelniona za zgodność z oryginałem, w związku z czym nie może dowodzić istnienia oryginału dokumentu odwzorowanego w tej kopii, a w konsekwencji nie może być dowodem na zawarcie pomiędzy stronami umowy. Ponadto miał wskazywać, że z treści załączonej do pozwu kopii polisy nie wynika przez kogo polisa ta została podpisana w imieniu powoda i czy osoba ta była upoważniona do działania w imieniu i na rzecz spółki powodowej (wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy z dnia 6 listopada 2015 roku k. 47-48). Tymczasem Sąd Rejonowy zanegował wskazany we wniosku przez pełnomocnika strony pozwanej przebieg rozprawy i oddalił ten wniosek (postanowienie k. 63-63 odwrot).

Wprawdzie na postanowienie sądu w przedmiocie odmowy uzupełnienia protokołu nie przysługuje zażalenie, jednak postanowienie to podlega kontroli sądu drugiej instancji na mocy art. 380 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 7 października 1966 roku, I CZ 104/66, LEX nr 6053; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1982 r., I CZ 115/82, LEX nr 8491; orzeczenie SN z dnia 3 sierpnia 1972 roku, II PR 211/72, OSNC 1972, nr 11, poz. 210; postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 15 października 2012 r., III APz 16/12, LEX nr 1238709). Tymczasem profesjonalny pełnomocnik powoda w apelacji o to nie wnosił. Brak jest zatem podstaw faktycznych i prawnych, aby uznać, że strona pozwana faktycznie kwestionowała w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, że załączona polisa nie ma waloru dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy pomiędzy stronami, a przez to skutecznie zanegowała roszczenie, czy też zasadność roszczenia powoda.

Niemniej jednak faktem pozostaje, że powód załączył mającą stanowić podstawę jego roszczenia kserokopię polisy OC (k. 28-29) zbyt późno. Zgodnie bowiem z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 505

³⁷ § 3 k.p.c., to w pozwie powód miał obowiązek podać nie tylko fakty w celu uzasadnienia określonego żądania, lecz także dowody na poparcie zgłoszonych okoliczności faktycznych, których nie miał obowiązku przedstawiać w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505³² § 1 in fine). Tymczasem powód złożył kserokopię dokumentu umowy dopiero po wydaniu zarządzenia o doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu i wezwaniu go do udzielenia odpowiedzi na pozew oraz wyznaczeniu terminu rozprawy (k. 26 i 27). Pozwany zatem nie miał możliwości odniesienia się do tego dowodu w odpowiedzi na pozew, a także przed rozprawą w dniu 6 listopada 2015r. (w aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia przez sąd pozwanemu odpisu tego pisma).

Stwierdzić należy, że powołany przez stronę powodową dowód z umowy polisy w formie kserokopii nie poświadczony za zgodność z oryginałem przez upoważnioną do tego przepisami prawa osobę, przedstawiony na okoliczność podstawy faktycznej wytoczonego roszczenia, nie stanowił dowodu z dokumentu, o którym mowa w art. 245 k.p.c. W tej sytuacji Sąd I instancji powinien był właściwie ocenić jego moc dowodową, jak każdego innego dowodu, zgodnie z zasadami art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, w powyższym zakresie należy uznać za słuszny zarzut pozwanego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez bezzasadne przyjęcie przez Sąd Rejonowy w oparciu o nieczytelnie podpisaną kserokopię umowy polisy OC, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu. Kserokopia tego dokumentu, nie posiadającego waloru dowodu z dokumentu prywatnego, w sytuacji nieuznawania powództwa przez pozwanego (protokół rozprawy k. 38), nie wskazuje, że do zawarcia takiej umowy faktycznie doszło. Słusznie zatem podnosi skarżący, iż powód nie wykazał swojego roszczenia.

Nadmienić pozostaje, że powód, pomimo że znał treść zarzutów apelacyjnych, także na etapie postępowania apelacyjnego ostatecznie nie przedłożył w sprawie oryginału przedmiotowej umowy, czy też jej uwierzytelnionej kopii. Należało zatem uznać, że powód pomimo ciężącego na nim obowiązku procesowego (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) nie wykazał swojego roszczenia, co winno skutkować jego oddaleniem.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał apelację za zasadną i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, zmianie uległo także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, co do kosztów procesu. Ponieważ powód przegrał sprawę, na podstawie art. 98 k.p.c. należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem w wysokości 600 zł, którego wysokość określono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy także orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 700 zł z tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na którą złożyła się opłata od apelacji – 100 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem – 600 zł, którego wysokość została ustalona zgodnie z § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).